



Pani
Elżbieta Witek
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Na podstawie art. 33 regulaminu Sejmu niżej podpisani posłowie wnoszą projekt uchwały:

- w sprawie upamiętnienia ofiar pacyfikacji strajku w Kopalni „Wujek” oraz pozostałych ofiar stanu wojennego w czterdziestą rocznicę jego wprowadzenia.

Do reprezentowania wnioskodawców w pracach nad projektem uchwały upoważniamy panią poseł Joannę Borowiak.

(-) Waldemar Andzel; (-) Barbara Bartuś; (-) Joanna Borowiak; (-) Lidia Burzyńska; (-) Krzysztof Czarnecki; (-) Witold Czarnecki; (-) Anita Czerwińska; (-) Elżbieta Duda; (-) Jan Duda; (-) Barbara Dziuk; (-) Leszek Galemba; (-) Grzegorz Gaża; (-) Michał Jach; (-) Leonard Krasulski; (-) Jacek Kurzępa; (-) Grzegorz Lorek; (-) Ewa Malik; (-) Beata Mateusiak-Pielucha; (-) Jerzy Paul; (-) Piotr Polak; (-) Marcin Porzucek; (-) Paweł Rychlik; (-) Zdzisław Sipiera; (-) Marek Suski; (-) Andrzej Szlachta; (-) Krzysztof Szulowski; (-) Ewa Szymańska; (-) Janusz Śniadek; (-) Adam Śniezek; (-) Ryszard Terlecki; (-) Jan Warzecha; (-) Grzegorz Adam Woźniak; (-) Tomasz Zieliński.

Uchwała
Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej
z dnia ...
w sprawie upamiętnienia ofiar pacyfikacji strajku w Kopalni „Wujek”
oraz pozostałych ofiar stanu wojennego w czterdziestą rocznicę jego wprowadzenia

Przed blisko czterdziestu laty, 13 grudnia 1981 r., Wojciech Jaruzelski, stając na czele tzw. Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego wprowadził w Polsce stan wojenny. Propaganda komunistycznej władzy sugerowała Polakom, że był to wybór „mniejszego zła”, akt ocalenia przed zagrożeniem ze strony Związku Sowieckiego. Prawda jest jednak zupełnie inna. Wprowadzenie stanu wojennego było desperacką próbą ocalenia władzy, która całkowicie utraciła poparcie społeczne.

Ten bezprecedensowy akt zdrady wobec własnego narodu został narzucony na mocy uchwały Rady Państwa, by następnie uzyskać poparcie Sejmu PRL - organów, które były formalnymi zasłonami dla dyktatury sprawowanej przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą. Nie wolno dopuścić, aby prawda o tej zdradzie została rozmyta i zrelatywizowana. Pamięć o ofiarach zbrodni stanu wojennego - zabitych, rannych, więzionych, internowanych, prześladowanych na różne sposoby i wyrzucanych z kraju - nie może zagać.

Głównym celem komunistycznej władzy było całkowite zniszczenie potężnego ruchu niepodległościowego i demokratycznego, zbudowanego wokół NSZZ „Solidarność”. Odrodzone społeczeństwo, natchnione nauczaniem św. Jana Pawła II, chciało odnowić oblicze polskiej ziemi, domagając się szacunku dla ludzi pracy.

Niedawno uzyskana i krucha podmiotowość wywalczona w sierpniu 1980 r. miała zostać Polakom ponownie odebrana siłą.

Zbrodnicze intencje architektów stanu wojennego ujawniły się w pełni już w czwartym dniu jego obowiązywania, kiedy siły ZOMO i LWP dokonały krwawej pacyfikacji Kopalni „Wujek” w Katowicach, zabijając dziewięciu górników i ciężko raniąc kilkadziesiąt osób.

Strzały w kopalni „Wujek” były zwiastunem kolejnych represji. Znamy nazwiska tysięcy internowanych, znamy nazwiska ponad stu zamordowanych osób, ale nadal historia milczy o wielu, którzy zginęli w niewyjaśnionych okolicznościach z rąk tzw. nieznanymi sprawców. Dopóki pełna prawda o komunistycznych zbrodniach stanu wojennego nie zostanie ujawniona, pozostanie ona otwartą raną w sercu polskiego narodu.

Stan wojenny był bestialskim gwałtem zadany dumnemu, kochającemu wolność narodowi. Gwałtem, którego sprawców nie spotkała zasłużona kara. Bolesne, a niejednokrotnie tragiczne konsekwencje i echa tamtej politycznej zbrodni wciąż dają o sobie znać w wielu polskich domach.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej z najwyższą czcią upamiętnia ofiary pacyfikacji Kopalni „Wujek” i wszystkich innych zbrodni komunistycznej władzy, składa najgłębszy hołd poległym za wolną Polskę i za „Solidarność” oraz wyraża najwyższy szacunek dla wszystkich, którzy zdobyli się na odwagę przeciwstawienia się w różnych formach uruchomionej 13 grudnia 1981 r. machinie zniewolenia narodu polskiego.